

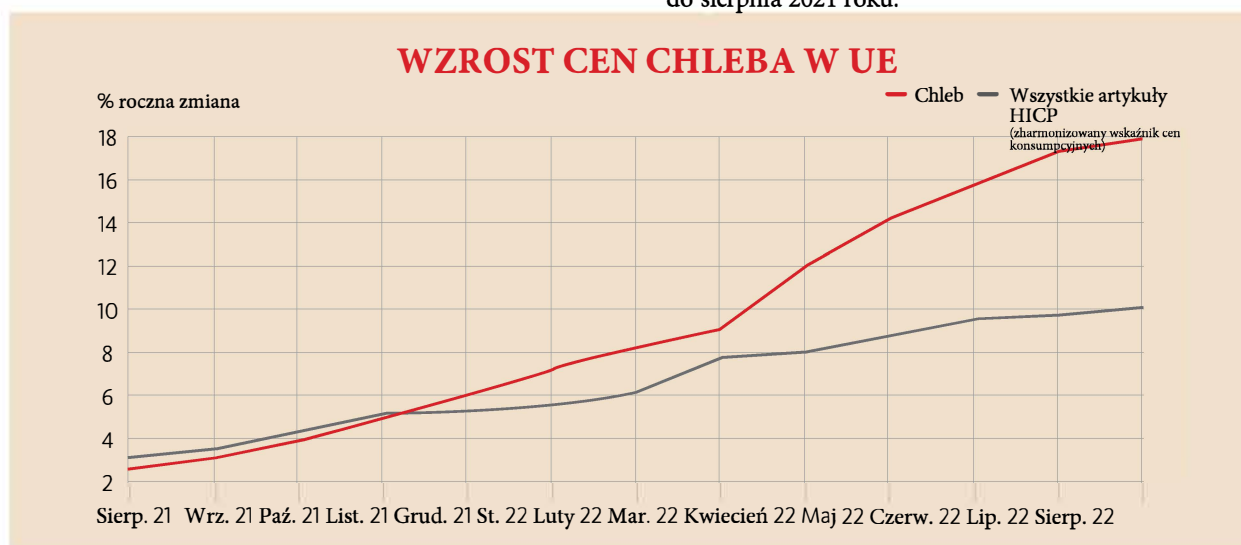
BRANŻA PIEKARSKA POD PRESJĄ

Rosnące ceny energii, problematyczna dostępność surowców i brak personelu sprawiają, że branża piekarnicza znajduje się w bezprecedensowym kryzysie. Z firmą **backaldrin** masz po swojej stronie niezawodnego partnera, który niezmiennie stawia na najwyższą jakość.

Żyjemy w zglobalizowanym, połączonym siecią współzależnościach świecie. W handlu, w ostatnich dziesięcioleciach stworzyło to wiele szans i możliwości. Ale nawet mały impuls wystarczy, aby wstrząsnąć globalną strukturą. Globalna pandemia, wojna na Ukrainie i wreszcie zmiana klimatu z jej poważnymi zjawiskami pogodowymi mają jedną wspólną cechę: nie tylko powodują wielkie cierpienie, ale także podnoszą ceny na światowym rynku, ceny, które osiągnęły już historyczne rozmiary.



Gwałtownie rosnące koszty produkcji obejmują wszystkie obszary istotne dla branży piekarniczej: surowce i środki produkcji/zasoby eksploatacyjne, opakowania, logistykę i energię (gaz, prąd, paliwo). Dwu- lub trzy-cyfrowy wzrost kosztów nie jest już tu rzadkością, a w niektórych przypadkach koszty energii wzrosły dziesięciokrotnie. Ponieważ przemysł piekarniczy ma niezliczone punkty styczności z bardzo różnymi surowcami, materiałami, procedurami i procesami, wpływ na ceny chleba w UE jest już odczuwalny. W sierpniu 2022 r. cena naszego „chleba powszedniego” w UE była średnio o 18 proc. wyższa niż rok wcześniej. Ogromny wzrost w porównaniu do sierpnia 2021 roku.



Źródło: ec.europa.eu/eurostat

Rosnące ceny surowców

Z jednej strony wysokie ceny surowców sprawiają problemy producentom i nabywcom. Nawet jeśli Austria jest stosunkowo niezależna od importu, krajowe ceny surowców są zawsze oparte na rynku światowym i popycie międzynarodowym. Wysoki popyt z zagranicy, złe zbiory, wstrzymanie sprzedaży przez sprzedawców i wojna na Ukrainie to główne przyczyny wysokich cen. Szczególnie od początku wojny ceny pszenicy poszybowały w górę - zarówno Rosja, jak i Ukraina należą do najważniejszych eksporterów pszenicy na świecie. Doprowadziło to do redystrybucji dostępnych surowców i wzrostu cen, które podwoiły cenę mąki. Dotyczy to jednak również nasion oleistych i kukurydzy, które nie są już dostępne w zwykłych ilościach. Ekstremalne warunki pogodowe mają coraz większy wpływ na ceny. Upały, susze i gradobicia w 2021 r., a w niektórych przypadkach już w 2022 r., doprowadziły do strat w wielkości i jakości plonów, takich jak cukier, oleje spożywcze, syrop glukozowy, kakao i przyprawy. Tutaj branża musiała poradzić sobie z wysokimi dwucyfrowymi wzrostami kosztów. Kolejnym czynnikiem cenowym w sektorze surowcowym są nawozy, które są wykorzystywane w rolnictwie. Produkcja uzależniona jest od gazu, który również stał się rzadki i drogi.

Ceny gazu i prądu eksplodują Przemysł piekarniczy, a zwłaszcza firmy produkujące dodatki piekarnicze, należy do najbardziej energochłonnych branż i jest w większości uzależniony od dostaw gazu. W ostatnich miesiącach ceny energii elektrycznej i gazu eksplodowały (porównanie 09/22 - 09/21: indeks cen gazu: plus 376,5%; porównanie 10/22 - 09/21 prąd plus 319%).

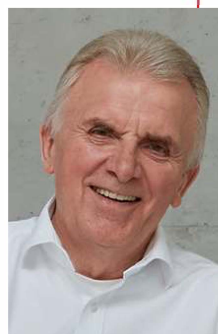
Kontrakty terminowe na najbliższe miesiące w wirtualnym punkcie handlowym również osiągnęły nowe maksima. W kontekście toczących się walk na Ukrainie i rosnącej niepewności geopolitycznej należy spodziewać się dalszych skoków cen; w szczególności nieregularności w dostawach rosyjskiego gazu do Europy sprawiają, że braki stają się coraz bardziej prawdopodobne, a co za tym idzie dalsze podwyżki cen w półroczu zimowym. Alternatywne źródła energii mogą to tylko częściowo zrekomensować.

Energia jest z pewnością głównym motorem inflacji.

Jednak w sieci wysokich cen rolę odgrywa również wiele innych składników. Koszty osobowe już rosły lub wzrosną w nadchodzących miesiącach. Koszty tworzyw sztucznych, tektury falistej lub tektury kompozytowej w ostatnich miesiącach nadal rosły w dwucyfrowym przedziale procentowym, także w sektorze logistycznym żaden kamień nie pozostaje bez zmian. Kontenery z Azji lub Ameryki Południowej z przyprawami, kakao lub owocami tropikalnymi kosztują teraz od 300 do 900 procent więcej. Jakby tego było mało, nie ma kierowców ciężarówek. Wąskie gardła są też z paletami. Powodem tego jest surowa polityka w Chinach dotycząca Covid oraz strajki w portach międzynarodowych, które wielokrotnie powodują opóźnienia i odwołania, a na horyzoncie nie widać żadnej poprawy.

Fokus na jakość

Od ponad roku backaldrin wykorzystuje wszelkie możliwości obniżenia kosztów. Możliwości zostały jednak wyczerpane i dlatego nieuniknione były korekty cen sprzedawanych produktów. Pomimo tych rekordowych cen, backaldrin nadal stawia na jakość oraz na surowce regionalne. „Nie tylko dlatego, że doceniamy doskonałą jakość, ale także dlatego, że z naszymi dostawcami jesteśmy partnerami już od dziesięcioleci”, mówi Peter Augendopler. Pomaga to nie tylko w utrzymaniu jak najmniejszych korekt cen, ale także daje klientom gwarancję, że nadal będą otrzymywać niezmiennie wysoką jakość backaldrin.



„Nigdy wcześniej nie doświadczyłem takiej sytuacji. Nie może być jednak mowy o ograniczeniu wypieków, choćby ze względu na wymóg, aby każdego dnia niezawodnie dostarczać konsumentom wystarczającą ilość pieczywa najwyższej jakości”.

Peter Augendopler
Właściciel backaldrin

backaldrin stawia na dialog

Ale również na szczeblu politycznym backaldrin podejmował i nadal podejmuje kroki, aby zabezpieczyć przyszłość branży piekarskiej. Od początku kryzysu energetycznego backaldrin pozostaje w ścisłym kontakcie z rządem federalnym. W liście do odpowiednich ministrów z kwietnia 2022 r. pilnie zwrócono uwagę na zbliżającą się eksplozję cen i duże uzależnienie branży piekarskiej od gazu ziemnego. „Będziemy nadal działać w trybie pilnym, aby utorować drogę całej branży piekarniczej” — mówi dyrektor zarządzający Harald Deller.

Ten kryzys można jednak rozwiązać tylko na szczeblu europejskim - tu działalność backaldrin również opiera się na dialogu. Na dorocznym walnym zgromadzeniu FEDIMA, organizacji zrzeszającej producentów składników piekarniczych, we wrześniu 2022 r., dyskutowano o aktualnej sytuacji kryzysowej. Prowadzone były intensywne dyskusje, rzecznik firmy backaldrin Wolfgang Mayer spotkał się z Leoną Whittaker, dyrektorem ds. konkurencyjności w EuroCommerce, Nelli Hajdu, sekretarzem generalnym CELCAA i Didier Jans, sekretarzem generalnym

AIBI – aisbl International Association of Plant Bakers. Spotkanie odbyło się w Antwerpii, w ramach zgromadzenia ogólnego FEDIMA - Wolfgang Mayer przedstawił dramatyczną sytuację branży. Aby zabezpieczyć przyszłość piekarni, od Unii Europejskiej wymaga się zrównoważonych decyzji i szybkich działań, a nie uspakajających słów - takie było główne przesłanie dla obecnych na sali reprezentantów.



Konieczne są elastyczne struktury

W rozmowie poruszono kwestię rozmiarów spekulacji surowcami jak również konieczność elastyczności prawodawstwa w obszarach etykietowania i bezpieczeństwa żywności. Należy rozważyć i skontrolować limity cenowe na surowce (w czasach ich niedoboru) i nie należy sztywno trzymać się struktur/przepisów, które już w normalnych warunkach są trudne do spełnienia. Już teraz jest ważne, w ramach UE, by być przygotowanym na dalsze kryzysy w celu zaplanowania przewidywalnych scenariuszy i stworzenia szybkich, elastycznych struktur. Tylko w taki sposób można zapewnić przetrwanie zakładów i zabezpieczenie miejsc pracy w branży piekarniczej.

Szczególnie w kontekście cen, należy uregulować dostępność surowców, aby móc w przyszłości zapobiec spekulacji. Jedno jest pewne, kryzysy geopolityczne będą nadal istnieć w przyszłości. Trzeba teraz wykorzystać okoliczności, aby się z nich uczyć i na przyszłość móc wskazywać drogi wyjścia.



„Zrównoważony rozwój jest z pewnością ważny, ale pytanie brzmi, czy należy trzymać się ram czasowych w tak burzliwych czasach jak te. UE musi odciążyć przedsiębiorstwa i zdawać sobie sprawę z dodatkowych obciążeń jakie dotyczą teraz przedsiębiorstwa.“

Wolfgang Mayer
Rzecznik prasowy backaldrin